

DARIUSZ TARASIUK

POLITYKA ZASAD I CELÓW. POLSKI OBÓZ NARODOWODEMOKRATYCZNY W ROSJI W LATACH 1917–1918

Przebywający w Rosji Polacy, w tym działacze polskiego obozu narodowo-demokratycznego, uznali rewolucję lutową 1917 r. za wydarzenie przełomowe. Potwierdza to m.in. artykuł redakcyjny zamieszczony 31 marca 1917 r. w „Sprawie Polskiej”, opinio-twórczym tygodniku tej grupy wydawanym w Piotrogradzie. Napisano w nim m.in.: „przewrót państwowy, którego następstwa w chwili obecnej trudno przewidzieć i obliczyć, nie ulega wszakże najmniejszej wątpliwości, że mamy do czynienia z wydarzeniem dziejowej doniosłości”¹.

Przywódcy tego środowiska musieli więc przemyśleć swoje postulaty polityczne, przede wszystkim zastanowić się, czy do wcześniej publicznie głoszonego hasła zjednoczenia państwa polskiego nie dołączyć postulatu jego niepodległości. Po abdykacji cara Mikołaja II członkowie Komitetu Narodowego w Piotrogradzie², kierowniczego organu polskiego obozu narodowego w Rosji, skupiającego narodowych demokratów i realistów, podjęli dyskusję na ten temat. Jak zapisał w swoim dzienniku jego sekretarz Józef Kożuchowski, jego członkowie po raz pierwszy o potrzebie publicznego ogłoszenia żądania wolnej Polski dyskutowali 16 lub 17 marca 1917 r. Wówczas jeszcze sprzeciwili się temu Jan Harusewicz i Stanisław Grabski, liderzy Narodowej Demokracji w Rosji. Sytuacja rozwijała się jednak dynamicznie, już następnego dnia ten ostatni zmienił zdanie³. Józef Hłasko, redaktor narodowodemokratycznej moskiewskiej „Gazety Polskiej”, jako jeden z głównych powodów wysunięcia hasła niepodległości na forum publicznym przedstawił obawy, że Niemcy ponownie wyprzedzą Rosję, oferując Polakom

¹ *W zmienionych warunkach*, „Sprawa Polska”, 6/19 III 1917, s. 146.

² Działalność organizacyjną polskiego obozu narodowego w Rosji w latach rewolucji rosyjskich przedstawił w monografii D. Tarasiuk, *Polski obóz narodowy w Rosji w latach 1917–1918*, Lublin 2014.

³ BUW, 1732/IV, J. Kożuchowski, *Dziennik*, rkps; k. 3, S. Kozicki, *Pamiętnik 1876–1939*, oprac. M. Mroczko, Słupsk 2009, s. 318.

rozszerzenie obietnic zawartych w Akcie 5 listopada z 1916 r.⁴ Ostatecznie postulat odrodzenia zjednoczonej i niepodległej ojczyzny Komitet Narodowy w Piotrogradzie ogłosił publicznie w odezwie wydanej 20 marca 1917 r.⁵ Tego samego dnia zadania stojące przed endecją w Rosji sprecyzował w liście otwartym Grabski. Za najważniejsze uznał równoczesne zadowalające rozwiązanie sprawy polskiej, zabezpieczenie pokoju europejskiego i powstrzymanie niemieckiego naporu na wschód⁶. Bardziej szczegółowo plany liderów Narodowej Demokracji w Rosji zostały przedstawione w ściśle poufnym komunikacie Wydziału Zewnętrzznego Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego z 7 września 1917 r., podpisanym przez Józefa Wielowieyskiego i Stanisława Grabskiego, a skierowanym do członków tejże rady. Wymieniono w nim trzy zasadnicze cele polskiego obozu narodowego w Rosji: uzyskanie zbiorowej deklaracji mocarstw koalicji, że wojna ma doprowadzić do utworzenia niepodległego państwa polskiego (jednoczącego wszystkie ziemie polskie, z własnym wybrzeżem morskim); powołanie przedstawiciela narodu polskiego na konferencję sojuszników; wydanie przez Rosję aktu analogicznego do francuskiego dekretu z 4 czerwca 1917 r. w sprawie tworzenia polskiej siły zbrojnej⁷.

W pierwszym okresie po rewolucji lutowej narodowi demokraci nie zamierzali jednak naciskać na władze rosyjskie, aby te oficjalnie uznały niepodległość Polski. Szybko okazało się to błędem politycznym, gdyż inicjatywę przejęli ich polityczni rywale – tzw. demokraci, z Aleksandrem Lednickim na czele. Członkowie Komitetu Narodowego w Piotrogradzie o tym, że Rząd Tymczasowy planuje wydać dokument w sprawie polskiej, dowiedzieli się dopiero w przeddzień tego wydarzenia, tj. 28 marca. Chcąc ratować sytuację, 29 marca przebywający w Rosji posłowie polscy do parlamentu rosyjskiego, tj. Jerzy Gościcki, Jan Harusewicz, Wiktor Jaroński, Ignacy Szebeko i Zygmunt Wielopolski, na ręce premiera Gieorgija Lwowa złożyli memoriał i wskazali w nim na konieczność wydania aktu państwowego, w którym Rosja ogłosi niepodległość Polski i uzna zjednoczenie ziem polskich za jeden z celów wojny⁸. Było to jednak działanie spóźnione, gdyż Rząd Tymczasowy uchwalił Odezwę do Polaków jeszcze tego samego dnia⁹. Politycy narodowodemokratyczni twierdzili później, że dokument ten był wynikiem wysiłków ich lidera Romana Dmowskiego w Londynie, który w pierwszych dniach po rewolucji lutowej poinformował brytyjskiego premiera Arthura Balfoura o potrzebie wydania przez Rosję aktu w sprawie niepodległości Polski¹⁰. Można mieć

⁴ J. Hł. [J. Hłasko], *Wolna Rosja a sprawa polska*, „Gazeta Polska”, 9/22 III 1917, s. 1. Wiele zagadnień związanych z Aktem 5 listopada przedstawiono w publikacji zbiorowej *Akt 5 listopada 1916 roku i jego konsekwencje dla Polski i Europy*, red. J. Kłaczko, K. Kania, Z. Girzyński, Toruń 2016.

⁵ *Odezwa Kół Polskich i Komitetu Narodowego*, „Gazeta Polska”, 9/22 III 1917, s. 1.

⁶ S. Grabski, *List otwarty do „Komitetu Demokratycznego”*, „Gazeta Polska”, 17/30 III 1917, s. 1.

⁷ AAN, Rada Polska Zjednoczenia Międzypartyjnego (dalej: RPZM), 24, Komunikat, 7 IX 1917 r., k. 60–62.

⁸ *Zapowiedź aktu w sprawie polskiej*, „Gazeta Polska”, 17/30 III 1917, s. 1; S. Kozicki, *Pamiętnik...*, s. 318.

⁹ *Żurnaly zasiedaniji Wriemiennogo prawitielstwa. Mart-oktiabr' 1917 g., t. 1: Mart-apriel' 1917 goda*, Moskwa 2001, s. 107; W. Toporowicz, *Komisja Likwidacyjna do spraw b. Królestwa Polskiego w 1917 r.*, „Z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich” 1972, t. 9, s. 10–11.

¹⁰ E.J. Dillon, *Konferencja pokojowa w Paryżu 1919*, Warszawa 1921, s. 180–181.

jednak wątpliwości, czy rząd angielski miał decydujący wpływ na posunięcia rosyjskiego rządu w kwestii polskiej¹¹.

Komitet Narodowy w Piotrogradzie, chociaż zaskoczony tym, że 29 marca 1917 r. Rząd Tymczasowy ogłosił wspomnianą odezwę, i miał zastrzeżenia do sposobu jej przygotowania i niektórych zapisów, wyraził za nią Rosjanom wdzięczność – m.in. 31 marca jego przedstawiciel Szebeko, jako członek ogólnopolskiej delegacji skupiającej różne środowiska polityczne, złożył w tym celu wizytę u premiera Rządu Tymczasowego Gieorgija Lwowa. Dwa dni później, 2 kwietnia 1917 r., komitet opublikował obszerną odezwę do Polaków, w której przedstawiono pozytywne strony aktu rosyjskiego. Zachęcano rodaków do pracy w celu wprowadzenia w życie jego postanowień. Pisano, że odezwa Rządu Tymczasowego potwierdza słuszność dotychczasowej działalności politycznej tych Polaków, którzy nadzieję na niepodległość wiązali z postawą prokoalicyjną. Komitet zwrócił uwagę na fakt, że akt rządu rosyjskiego jest tylko kolejnym etapem dążeń, a nie celem ostatecznym Polaków pragnących niepodległej i zjednoczonej ojczyzny. Właściwie w ogóle nie wspomniano jednak o ograniczeniach zawartych w rosyjskiej odezwie¹². Ponadto aby podkreślić wdzięczność Polaków za pozytywne rozwiązanie kwestii polskiej, rozpoczęto akcję składania podziękowań rządowi rosyjskiemu, na którą odpowiedziały dziesiątki polskich organizacji z całego imperium. Jako jeden z pierwszych pismo takie wystosował Klub Narodowy w Piotrogradzie¹³.

Nie oznacza to, że Odezwa do Polaków w pełni zadowalała polityków Narodowej Demokracji. Najwięcej wątpliwości budziły zapowiadana polsko-rosyjska konwencja wojskowa oraz wpływ rosyjskiej Konstytuanty na przyszły ustrój niepodległej Polski¹⁴. Endecy szybko doszli do przekonania, że akt ten nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. Potwierdził to m.in. artykuł *Chwila obecna* zamieszczony w „Gazecie Polskiej” w maju 1917 r., w którym stwierdzono: „sprawa polska w ciągu tego czasu nie tylko nie postąpiła naprzód, ale niestety znajduje się dzisiaj w sytuacji bynajmniej nie najpomyślniejszej”¹⁵. Taki stan rzeczy tłumaczono m.in. szerzącą się w Rosji propagandą pacyfistyczną¹⁶.

Tymczasem stawiający na zwycięstwo ententy narodowi demokraci byli żywo zainteresowani dalszym zaangażowaniem Rosji w działania przeciwko państwu centralnym. Niestety dla nich, już w pierwszych dniach po obaleniu caratu w Rosji na porządku dziennym stała kwestia dalszego jej udziału w wojnie. W mińskim dzienniku „Nowy Kurier Litewski”, w artykule pt. *Co będzie dalej?*, Wincenty Chryzmowski już w marcu

¹¹ P. Wandycz, *Odezwa Rządu Tymczasowego z marca 1917 r. a interwencja angielska*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1969, t. 15, s. 231; M. Andrzejczak, *Rosja w myśli politycznej Narodowej Demokracji w latach 1917–1939*, Krzeszowice 2016, s. 135–139. Autor ostatniej publikacji przedstawił m.in. stosunek Narodowej Demokracji do rewolucji rosyjskich 1917 r., opierając się głównie na „Kurierze Poznańskim”, a niestety pomijając całkowicie prasę endecką wychodzącą wówczas w Rosji.

¹² *Odezwa Komitetu Narodowego*, „Dziennik Polski”, 20 III/2 IV 1917, s. 1.

¹³ J. Jasińczyk, *Kronika. Zebranie organizacyjne Klubu Narodowego*, „Dziennik Polski”, 21 III/3 IV 1917, s. 2.

¹⁴ G.F. Matwiejew, *Fiewralskaja riewolucyjna w Rossii i polskij wopros* [w:] *Riewolucyonnaja Rossija 1917 g. i polskij wopros. Nowyje istoczniki, nowyje wzglady. Sbornik statiej*, red. M. Wołos, A. Oriechow, Moskwa 2009, s. 89–90.

¹⁵ *Chwila obecna*. I, „Gazeta Polska”, 9/22 V 1917, s. 1.

¹⁶ *Ibidem*.

1917 r. sformułował zasadnicze pytania: Czy zmęczony naród rosyjski po przewrocie zechce kontynuować długie i ciężkie walki? Jakie będą ich cele? Wyraził przy tym nadzieję, że Rosja mimo wszystko się nie wycofa, gdyż wygrana Niemiec może oznaczać upadek rewolucji¹⁷.

W tej sytuacji działacze Narodowej Demokracji starali się nie podejmować żadnych kroków, które mogłyby się przyczynić do zawarcia przez demokratyczną Rosję separatystycznego pokoju z Niemcami. O tym, jak dużą wagę przywiązywano do tej kwestii, świadczy chociażby fakt, że w tym kontekście postrzegano nawet rezygnację posłów polskich z mandatów do parlamentu rosyjskiego. Obawiano się, iż za ich przykładem Polacy wystąpią z armii rosyjskiej, co z kolei zniechęci do walki żołnierzy innych narodowości¹⁸.

Wynikało to z faktu, że endecy uważali, iż przyszłość państwa polskiego powinna zostać ustalona nie w wyniku dwustronnych porozumień z dotychczasowymi zaborcami, lecz na międzynarodowym kongresie pokojowym, na którym decydujący głos będą mieli zachodni sojusznicy, a nie Rosja¹⁹. Dlatego narodowi demokraci na każdym kroku deklarowali postawę prokoalicyjną. Postulat, aby sprawę polską rozwiązać dzięki pomocy aliantów, jednoznacznie sformułowano m.in. na Polskim Zjeździe Politycznym, który prawicowi politycy w Rosji zorganizowali w sierpniu 1917 r. w Moskwie. Stwierdzono wtedy: „w bezpośrednim interesie Polski leży zwycięstwo koalicji antyniemieckiej i urzeczywistnienie postawione przez Stany Zjednoczone, a przyjętego przez pozostałych sprzymierzeńców programu nowego ustroju Europy na zasadzie równego prawa wszystkich narodów do samodzielnego stanowienia o sobie i do niezawisłego bytu państwowego”²⁰.

Mimo braku jednoznacznych deklaracji ze strony ententy narodowi demokraci wciąż próbowali uzyskać ich poparcie. Świadczy o tym m.in. ściśle poufny komunikat Wydziału Zewnętrzny Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego z 1 listopada 1917 r. Aby uspokoić swoich działaczy, informowano w nim, że koalicja chce silnej Polski, by stworzyć przeciwagę dla Niemiec, a Dmowski już uzyskał zapewnienie, że ententa niedługo wyda oficjalny akt w sprawie polskiej. Miał on bazować na skonsultowanej z rządami innych sojuszników deklaracji ogłoszonej przez rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Michaiła Tereszczenkę na uroczystym obchodzie setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki zorganizowanym przez środowiska polskie w Piotrogradzie 15 października 1917 r.²¹ Jednocześnie endecy starali się zmarginalizować członków obozu politycznego związanego z Lednickim, dlatego w przywołanym wyżej komunikacie z satysfakcją

¹⁷ W. Chryzmsowski, *Co będzie dalej?*, „Nowy Kurier Litewski”, 16/29 III 1917, s. 3.

¹⁸ *Kwestie bieżące*, „Sprawa Polska”, 10/23 IV 1917, s. 195–196.

¹⁹ *Komitet i klub demokratyczny*, „Gazeta Polska”, 9/22 III 1917, s. 2.

²⁰ *Deklaracja zasadnicza polityczna*, „Gazeta Polska”, 27 VII/9 VIII 1917, s. 1.

²¹ AAN, RPZM, 24, Komunikat nr 2 Wydziału Zewnętrzny Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, 1 XI 1917 r., k. 77. Dopiero 3 VI 1918 r. na Konferencji Międzysojuszniczej w Wersalu alianci ogłosili: „Utworzenie Polski zjednoczonej, niepodległej z dostępem do morza stanowi jeden z warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju oraz przywrócenia panowania prawa w Europie” (AAN, KNP, 73, Protokół [posiedzenia Komitetu Wykonawczego Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego], Moskwa, 15 VI 1918 r., k. 58).

donoszono, że udało się udaremnić plany polskich demokratów, aby Polaków na konferencji koalicyjnej reprezentował Polak znajdujący się w składzie delegacji rosyjskiej²².

W pewien sposób pozycję endeków w rozmowach z ententą wzmacniała postępująca demoralizacja armii rosyjskiej, gdyż w rezultacie Polacy mogli aspirować do roli bardziej wiarygodnego niż Rosja sojusznika we wschodniej Europie. We wspomnianym już komunikacie Wydziału Zewnętrznego Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego z 1 listopada 1917 r. informowano m.in., że Polacy starają się przekonać państwa koalicji o ich doniosłej roli we wschodniej Europie²³.

Bezwarunkowe poparcie ententy przez narodowych demokratów w Rosji budziło wśród części Polaków, nawet sympatyzujących z nimi, wiele zastrzeżeń i wątpliwości. Ze względu na słabość Rosji i zagrożenie ze strony Niemiec endecy nie mieli jednak wyboru i mimo braku konkretnych deklaracji ze strony Francji i Wielkiej Brytanii starali się przekonać tamtejszych polityków, że Polacy są lepszym dla nich sojusznikiem niż Rosja²⁴.

Chcąc zdobyć poparcie państw ententy, narodowi demokraci zaraz po rewolucji lutowej stwierdzili, że należy zorganizować wojsko polskie w Rosji, które będzie walczyło z Niemcami. Znany badacz dziejów Narodowej Demokracji Roman Wapiński uznał, że tworzenie polskich formacji stało się wówczas głównym zadaniem jej działaczy w Rosji²⁵. Ideę tę poparł m.in. Polski Zjazd Polityczny w Moskwie, na którym Grabski przekonywał, że w okresie wojny najbardziej liczy się czyn orężny. Z kolei Stanisław Wojciechowski w referacie mówił m.in.: „Prawo do samoistnego bytu państwowego naród może zdobyć tylko ofiarną krwią swych obywateli, którzy czynem stwierdzą, że za ideał, do którego dąży naród, życie własne oddać zdolni”. Antoni Sadzewicz wyraził zaś opinię, że czas skończyć z tchórzliwym hasłem oszczędzania sił, armia zaś jest potrzebna nie tylko do prowadzenia akcji politycznej, ale i zachowania zdrowia moralnego Polaków²⁶.

W wypowiedziach publicznych endecy pomijali inną przyczynę dążenia do sformowania armii polskiej w Rosji. Jak się wydaje, trafnie przedstawił ją Stanisław Kozicki: „zjawienie się licznych i dobrze uzbrojonych oddziałów wojskowych dałoby władzę polityczną w odbudowanym państwie polskim tym politykom, którzy by się zjawili równocześnie z tą armią i byli uznani za jej reprezentację polityczną”²⁷. Mimo kolejnych niepowodzeń w następnych miesiącach działacze ruchu narodowego podjęli wiele

²² Ostatecznie jednak w związku z wybuchem rewolucji październikowej w Rosji reprezentanci Narodowej Demokracji z Rosji, tj. Stanisław Wojciechowski, Stanisław Grabski i Zygmunt Wielopolski, nie przybyli na zaplanowaną odrębną konferencję polską w Paryżu, która miała odbywać się równoległe z tą koalicyjną, a następnie jej przedstawiciele planowano zaprosić na wspólne spotkanie, aby wydać akt w sprawie polskiej (AAN, RPZM, 24, Komunikat nr 2 Wydziału Zewnętrznego Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, 1 XI 1917 r., k. 77).

²³ *Ibidem*.

²⁴ J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Poznań 2005, s. 226.

²⁵ R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 142.

²⁶ *Zjazd polityczny w Moskwie*, „Gazeta Polska”, 25 VII/7 VIII 1917, s. 2; W. Wojdyło, *Mediacja jako forma regulacji konfliktów politycznych w koncepcjach Stanisława Grabskiego* [w:] *Polska i Polacy. Studia z dziejów polskiej myśli i kultury politycznej XIX i XX wieku*, red. M. Mroczo, Gdańsk 2001, s. 505.

²⁷ *O niepodległą i granicę. Komitet Narodowy Polski. Protokoły posiedzeń 1917–1919*, oprac. M. Jabłonowski, D. Cisowska-Hydziłk, Warszawa–Pułtusk 2007, s. 120–122; S. Kozicki, *Pamiętnik...*, s. 320.

kroków, by stworzyć wojsko polskie w Rosji. We wrześniu 1917 r. Grabski tłumaczył, że ważniejszy od realnego powstania armii jest polityczny akt woli, by ją powołać²⁸.

Plany polityczne narodowych demokratów pokrzyżowała rewolucja październikowa, której zwycięstwo początkowo przyjęli oni dosyć spokojnie, a Harusewicz deklarował nawet, że jeśli koalicja uzna Radę Komisarzy Ludowych za legalny rząd rosyjski, to również oni spróbują zawrzeć z nią porozumienie²⁹. Szybko jednak okazało się, że przewrót ten ma na sprawę polską wpływ negatywny. Rada Polska Zjednoczenia Międzypartyjnego zwróciła uwagę, że doprowadził on do osłabienia aparatu władzy oraz pogłębił spadek zdolności bojowej armii rosyjskiej³⁰. W liście do Dmowskiego z 21 listopada 1917 r. Harusewicz pisał, że sytuacja na froncie i jego tyłach jest „wprost beznadziejna, rozkład armii [...] doszedł do bajecznych, wprost potwornych rozmiarów”³¹. Początkowo za główne zagrożenie ze strony bolszewików uważano możliwość zawarcia przez nich pokoju z Niemcami – sądzono, iż w rezultacie ziemie polskie trafiłyby pod panowanie niemieckie.

Szybko okazało się, że bolszewicy nie tylko dążą do porozumienia z Niemcami, lecz także zamierzają zlikwidować jakąkolwiek niezależną działalność polityczną i społeczną, a Polaków nie uznają za obywateli innego państwa. Wobec tego podejmowane przez organizacje polskie próby nawiązania współpracy były skazane na porażkę, np. Komitet Wykonawczy Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego w sprawozdaniu politycznym wysłanym do Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu 16 kwietnia 1918 r. pisał: „Myśmy nieraz próbowali wejść w porozumienie z bolszewikami – i nigdy to się nie udawało. [...] Wszelkie próby nawiązania stosunków przez nas z bolszewikami rozbijają się o to, że jedynymi Polakami, do których mają oni zaufanie, są esdecy – przeważnie Żydzi – którzy nawet z PPS-Lewicą do porozumienia doprowadzić nie chcą”³².

Bolszewicy likwidowali niezależną aktywność Polaków także przez zwalczanie polskich jednostek militarnych. Mimo wszystko narodowi demokraci szukali możliwości porozumienia się z nimi, aby tylko wojsko polskie pozostało antyniemieckie. Na początku 1918 r. Rada Polska Zjednoczenia Międzypartyjnego uznała, że I Korpus Polski, dowodzony przez gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego, ma w zasadzie tylko dwa wyjścia: beznadziejna wojna z Niemcami do końca albo rozbrowienie się³³. Chcąc ratować tę jednostkę, politycy endeccy podjęli pertraktacje z bolszewikami, w których wyniku uzyskali zgodę, by polskie oddziały przeszły na Ukrainę³⁴. Generał Dowbor-Muśnicki nie wierzył jednak w ten układ i nie mając wyboru, rozpoczął pertraktacje z warszawską Radą Regencyjną Królestwa Polskiego oraz dowództwem wojsk niemieckich. Endecy obawiali się, że w rezultacie w obozie koalicji powstanie wrażenie, iż Polacy w Rosji

²⁸ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 1: *Marzec 1917 – listopad 1918*, oprac. W. Gostyńska et al., Warszawa 1962, s. 114.

²⁹ AAN, KNP, 2189, *Do prezesa Komitetu Narodowego w Paryżu*, Piotrogród, 8/21 XI 1917 r., k. 2–8.

³⁰ *Nasz neutralitet*, „Lzwiestija polskoj rady mieżpartijnogo objedinenija” 1917, nr 2, s. 1–2.

³¹ AAN, KNP, 2189, *Do prezesa Komitetu Narodowego w Paryżu*, Piotrogród, 8/21 XI 1917 r., k. 2–8.

³² AAN, KNP, 73, Rada Polska Zjednoczenia Międzypartyjnego. Komitet Wykonawczy. *Do Komitetu Narodowego w Paryżu*, Moskwa, 16 IV 1918 r., k. 29–32.

³³ AAN, RPZM, 392/2, Notatka informacyjna przesłana przez kuriera z M. do K., Mińsk, 24 I 1918 r., k. 29–30.

³⁴ S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 1–2, oprac. W. Stankiewicz, Warszawa 1989, s. 40–41.

przechodzą na stronę niemiecką. Za zdradę ideałów narodowych uważali już samo prowadzenie rozmów z Niemcami. W tej sytuacji Jerzy Zdziechowski wystosował list otwarty do Dowbor-Muśnickiego, w którym oskarżył go, że odrzucając porozumienie z bolszewikami, szkodzi sprawie polskiej – ale ten ostatni zdania nie zmienił³⁵.

Po zawarciu radziecko-niemieckiego układu pokojowego w marcu 1918 r. narodowi demokraci w Moskwie pomagali przerzucać żołnierzy do polskiej armii we Francji i zwalczali zwolenników współpracy z Niemcami³⁶. Hłasko pisał wówczas, że w Polsce polityka szukania kompromisu z państwami centralnymi całkowicie zbankrutowała, podczas gdy w Rosji zwolennicy germanofilizmu z coraz większą furią bronią swojej błędnej taktyki. Swoją artykuł zakończył proroczymi słowami: „Niedaleka przyszłość dowiedzie, że naród pójdzie swoją drogą do wielkiej przyszłości, którą się zdobywa wielkimi ofiarami, nie zaś bezczynnością i szukaniem za wszelką cenę kompromisu z wrogiem”³⁷.

W tym miejscu warto zadać pytanie o to, jakie ziemie dla przyszłej Polski planowali endecy w Rosji. W swojej publicystyce w zasadzie nie podawali szczegółowych propozycji, ograniczając się do haseł: Gdańsk, Poznańskie i Śląsk. Przekonywali, że państwo polskie powinno składać się ze wszystkich ziem polskich, z dostępem do morza i z ujściem Wisły³⁸. W listopadzie 1917 r. w odezwie potwierdził to Komitet Wykonawczy Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, który uznał, że w wyniku wojny powinna powstać „Polska naprawdę niepodległa, zjednoczona z własnym wybrzeżem morskim. Bo tylko taka Polska potężnym państwem będzie”³⁹. Największych problemów endekom rosyjskim nastroczały aspiracje terytorialne na wschodzie – szczerze ich zaprezentowanie musiało prowadzić do konfliktu z Rosjanami, którzy nawet Chełmszczyznę uznawali za swoją. W związku z tym praktycznie nie podejmowali tego tematu w publicystyce, aby nie wzbudzić wrogości tamtejszych Rosjan wobec Polaków. Obawiali się również, że władze rosyjskie uznają, iż skoro zachodnie ziemie imperium po zawarciu pokoju mają przypaść odrodzonej Polsce, to walka z państwami centralnymi nie leży w ich interesie, i wycofają się z wojny. Dlatego oficjalne wypowiedzi polityków narodowych w tej kwestii niekoniecznie odpowiadały ich intencjom. Nie oznacza to jednak, że całkowicie pomijali tę problematykę. Starali się m.in. podważać zawartą w Odezwie do Polaków Rządu Tymczasowego zasadę etnograficzną, zgodnie z którą granica polsko-rosyjska miała zostać wyznaczona na bazie statystyk narodowościowych. Argumentowali, że jest to niezgodne

³⁵ AAN, RPZM, 392/3, Referat Jerzego Zdziechowskiego, 14 II 1918 r., k. 9, 24; AAN, KNP, 2190, Kopia listu Jerzego Zdziechowskiego, 24 II 1918 r., k. 12; S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, Lwów–Warszawa 1938, s. 357–358. Politycznie negatywny wydźwięk porozumienia I Korpusu Polskiego z Niemcami osłabiło przejście pod Kaniowem na rosyjską stronę frontu części brygady dowodzonej przez gen. Józefa Hallera. Umożliwiło ono wykorzystywanie antyniemieckiego nastawienia żołnierzy polskich nawet w jednostkach organizowanych w okupowanym kraju (S. Grabski, *Pamiętniki...*, s. 41–44).

³⁶ J.Hł., *Optymizm ugodowy*, „Gazeta Polska”, 21 III 1918, s. 1–2; J. Hł., *Nie ma kompromisu z Niemcami*, „Gazeta Polska”, 27 III 1918, s. 1.

³⁷ J.Hł., *W bezsilnej złości*, „Gazeta Polska”, 6 III 1918, s. 1.

³⁸ *Polski Zjazd Polityczny w Moskwie w Moskwie 21–26 lipca 1917 r.*, Piotrogród 1917.

³⁹ AAN, RPZM, 22, Rodacy. Komitet Wykonawczy Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, listopad 1917 r., k. 74–75. Cele te powtórzono następnie na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RPZM w Moskwie w czerwcu 1918 r. (AAN, KNP, 73, Protokół [posiedzenia Komitetu Wykonawczego Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego], 15 VI 1918 r., k. 58).

z regułą samookreślenia narodów popieraną przez rosyjski ruch rewolucyjny. W rzeczywistości endecy obawiali się, że kryterium etnograficzne sprawi, iż poza państwem polskim pozostaną ziemie z ludnością rdzennie polską, gdzie „sztucznie tylko i czasowo osłabiono jej świadomość narodową”⁴⁰. Można wysunąć tezę, że narodowi demokraci w Rosji z przyczyn taktycznych negowali znaczenie przebiegu granicy na wschodzie⁴¹.

Przedstawienie ich poglądu na kształt społeczno-ustrojowy niepodległej Polski jest trudne, gdyż wypowiadali się na te tematy sporadycznie. Wynikało to z taktyki politycznej Dmowskiego, który uważał, że o przyszłym systemie Polski nie należy dyskutować z Rosjanami⁴². Więcej wypowiedzi w tej kwestii zaczęło pojawiać się dopiero pod koniec 1917 r., prawdopodobnie w związku z koniecznością przedstawienia alternatywy dla propozycji wysuwanych przez skrajną lewicę polską⁴³.

Można pokusić się o tezę, że endecy w Rosji nie skupiali się na swoim programie politycznym dotyczącym odrodzonej ojczyzny, ale na tym, by doprowadzić do jej powstania. W tym celu prowadzili działalność polityczną, którą zresztą nie zawsze rozumieli nawet ich sympatycy. Problem ten w pewien sposób ilustruje artykuł *Polityka doraźnych korzyści a polityka zasad i celów*, opublikowany w marcu 1918 r. w moskiewskiej „Gazecie Polskiej”. Autor zaprezentował w nim dwa alternatywne sposoby uprawiania polityki. Pierwszy – łatwiejszy, ale niewłaściwy – miał polegać na dążeniu przede wszystkim do bieżących korzyści. Drugi model – Narodowej Demokracji – nazwał polityką zasad i celów. Nie chodziło w nim o krótkoterminowe zyski, lecz o szukanie metod wcielania w życie tego, co patetycznie określił jako istotną treść duszy narodu. Należało ustalić zadania i cele stosownie do ich wagi dla interesu narodowego. Polityka ta miała więc polegać na tym, by czekać na odpowiedni moment i wtedy przedstawić swoje rzeczywiste plany⁴⁴.

Na zakończenie można stwierdzić, że rewolucje rosyjskie miały znaczący wpływ na aktywność Narodowej Demokracji w Rosji, która jednak nie prowadziła odrębnej polityki, ale była jednym z elementów polskiego obozu narodowo-demokratycznego. Pozwoliły one wysunąć program niepodległego zjednoczonego państwa polskiego. W Rosji politycy endecji oraz ich sojusznicy koncentrowali się głównie na planach stworzenia wojska polskiego, które miało wzmacniać ich prokoalicyjną politykę. Po rewolucji lutowej kolejni przywódcy endecji wyjechali na Zachód, dlatego rola Narodowej Demokracji w Rosji stopniowo osłabła.

SŁOWA KLUCZOWE

Narodowa Demokracja, niepodległość Polski, polityka, Rosja

⁴⁰ Gosudarstwiennyj archiw Rossijskoj Fiederacji (Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej), f. P1041, op. 2, d. 283, l. 3, Uchwały I Zjazdu Organizacji Polskich na Kaukazie.

⁴¹ Ant. P., *Z Mińska Litewskiego*, „Echo Polskie”, 22 VI/5 VII 1917, s. 2.

⁴² S. Kozicki, *Sprawa granic Polski na konferencji pokojowej w Paryżu*, Warszawa 1927, s. 13–14.

⁴³ *Z Rusi. Polski Klub Narodowy*, „Nowy Kurier Lubelski”, 12/25 IV 1917, s. 4; W. Grabski, *Podstawy siły wewnętrznej państwa polskiego*, Piotrogród 1917; M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, Rzeszów 2002, s. 64.

⁴⁴ *Polityka doraźnych korzyści a polityka zasad i celów*, „Gazeta Polska”, 6 III 1918, s. 1.

DARIUSZ TARASIUK – historyk, doktor habilitowany, pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Bada losy Polaków w Rosji w latach I wojny światowej. Sekretarz redakcji czasopisma „Studia Białorusnistyczne”. Autor i współautor kilkudziesięciu publikacji i artykułów naukowych opublikowanych w Polsce, Rosji, na Białorusi i Ukrainie, m.in. autor monografii *Polski obóz narodowy w Rosji w latach 1917–1918* (2014), *Między nadzieją a niepokojem. Działalność społeczno-kulturalna i polityczna Polaków na wschodniej Białorusi w latach 1905–1918* (2007), a także współautor pozycji *Polacy na wschodniej Ukrainie w latach 1832–1921* (2014), *Tułaczy los. Uchodźcy polscy w imperium rosyjskim w latach pierwszej wojny światowej* (2007), *Uchodźstwo polskie w Rosji w latach I wojny światowej w świetle dokumentów* (2018).

A Policy of Principles and Goals. The Polish National Democratic Faction in Russia 1917–1918

The Russian revolutions have been a major influence on the activity of the National Democracy (ND). Most importantly, they provided an opportunity for the movement to openly put forward a programme of restoration of an independent, united Polish state. All of its political activities have therefore been subordinated to this cause. One of the movement's leaders, Stanisław Grabski, discussed the resulting priorities facing the National Democrats in Russia in his open letter dated 20 March 1917, in which he placed paramount importance on promoting the achievement of European peace and stopping Germany's expansion to the East as a condition for a satisfactory solution to the Polish issue. In Russia, however, the ND had to refrain from speaking out in public on certain issues, such as Poland's eastern border, as they feared that this would affect the situation of Poles then residing in Russia, if not prompt the latter to conclude a separatist peace with Germany. In this situation, the National Democracy in Russia focused mainly on publicising the anti-German elements of their political agenda and planning the creation of a Polish army to back their pro-coalition policies. Due to Russia's declining position on the international stage, the political role of the National Democracy's chapter in Russia was gradually weakened by the departure of its leaders towards Western Europe. Following the October Revolution, their status became precarious; once the Russian-German peace treaty was concluded, their activity had to be limited chiefly to assisting in the transfer of troops to the Polish army in France.

KEYWORDS

National Democracy, independence of Poland, politics, Russia